

Sygn. akt I UK 345/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. Ś. i W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 sierpnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej J. Ś. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się J. Ś. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., decyzją z 11 września 2013 r., stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne J. Ś., podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek W., wynosi 1.600 zł za czerwiec 2013 r. oraz 480 zł za lipiec 2013 r.

Odwołania J. Ś. i W. K. od decyzji organu rentowego zostały oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 28 lutego 2007 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. K. od 2008 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą W. w K., której przedmiotem są roboty ogólnobudowlane,

wycena prac budowlanych. Zatrudniał jedną pracownicę biurową, która od czerwca 2013 r. była nieobecna w pracy – przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku ze stanem zdrowia (ciąża). W dniu 1 czerwca 2013 r. J. Ś. i W. K. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu (6 godzin) na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego z wynagrodzeniem 5.000 zł brutto miesięcznie. J. Ś. była jednocześnie zatrudniona w wymiarze pełnego etatu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. W 2000 r. uzyskała tytuł zawodowy technika administracji.

Praca J. Ś. u płatnika składek polegała na odbieraniu poczty, przygotowywaniu ofert dla potencjalnych klientów, wyjazdach na pomiary, przyjmowaniu kosztorysów, wystawianiu faktur VAT. Była to jej pierwsza praca w branży budowlanej, ubezpieczona nie posiadała uprawnień ani stażu pracy w dziedzinie budowlanej.

Od 1 lipca 2013 r. J. Ś. przebywała na zwolnieniu lekarskim – pobierała zasiłek opiekuńczy. Następnie była niezdolna do pracy w związku ze złym stanem zdrowia w ciąży. Do pracy w ZUS powróciła w lutym 2014 r.

W świetle dokonanych ustaleń, Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa o pracę zawarta 1 czerwca 2013 r. w części, w której ustalono wynagrodzenie odwołującej się na kwotę 5.000 zł brutto miesięcznie, jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sąd zwrócił uwagę, że odwołująca się J. Ś. nie posiadała żadnego doświadczenia w dziedzinie budowlanej czy też wykształcenia kierunkowego, była to jej pierwsza praca w tej branży, wykonywała nieskomplikowane prace biurowe w wymiarze niepełnego etatu, a zatem przyjęte przez strony umowy wynagrodzenie było wygórowane i nieadekwatne do okoliczności.

Sąd Okręgowy odwołał się m.in. do art. 18 § 1 k.p., akcentując, że jakkolwiek wynagrodzenie wyższe od godziwego lub niebędące rzeczywistym ekwiwalentem świadczonej pracy jest dopuszczalne, to jednak nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., można przypisać zamiar nadużycia prawa do świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego.

Wyrok Sądu Okręgowego w K. został zaskarżony apelacją przez J. Ś. Oraz odrębnie apelacją przez W. K..

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 28 lutego 2017 r., oddalił obie apelacje.

Sąd drugiej instancji, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, zaakcentował, że choć ustalone przez strony umowy o pracę wynagrodzenie J. Ś. korespondowało z postulatami określonymi w art. 13 k.p. i art. 78 k.p., to jednak bez wątpienia pozostawało w konflikcie z zasadami współżycia społecznego na gruncie ubezpieczeń społecznych. Apelująca nie miała żadnego doświadczenia w branży budowlanej. W chwili zawarcia umowy o pracę była także pracownikiem ZUS zatrudnionym na pełnym etacie. Czas pracy ubezpieczonej u płatnika składek – od 16.00 do 22.00 – dowodzi, że przydzielony jej zakres obowiązków sprowadzał się w istocie do pracy *stricto* biurowej, której wykonywanie nie miało dla płatnika składek kluczowego znaczenia, lecz stanowiło jedynie pomoc dla niego jako przedsiębiorcy. Sąd odwoławczy uznał za trafne stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że wysokość wynagrodzenia skarżącej nie miała w rozpatrywanej sprawie żadnego racjonalnego i ekonomicznego uzasadnienia. Przyjęcie jako podstawy wymiaru składek wynagrodzenia minimalnego było w okolicznościach rozpoznawanej sprawy w pełni uzasadnione. Odpowiadało bowiem normie prawnej wyrażonej w art. 78 k.p., tj. nastąpiło z uwzględnieniem faktycznie wykonywanych przez skarżącą czynności, rzeczywistego zakresu jej obowiązków oraz odpowiedzialności, kwalifikacji i wkładu pracy.

Ubezpieczona J. Ś., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. Wyrok zaskarżyła w części oddalającej jej apelację. Skargę kasacyjną oparto na podstawie: 1) naruszenia prawa materialnego: art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), art. 13 k.p. w związku z art. 78 § 1 k.p. i art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej z dnia 19 października 1961 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 8, poz. 67), art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; 2) naruszenia przepisów postępowania,

mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 385 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej jej apelację oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów procesu; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącej powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadność skargi.

Istotne zagadnienie prawne zostało sprowadzone do wyjaśnienia „sprzeczności pomiędzy przepisami art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 z późn. zm.) i art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz na bazie orzecznictwa sądowego, zgodnie z którym organ rentowy ma możliwość ingerowania w ustalony przez strony stosunku pracy wymiar wynagrodzenia, przejawiający się w ustaleniu: jak dalece organ rentowy orzekający na gruncie ww. przepisów w przedmiocie świadczenia zdrowotnego ma możliwość dowolnego ingerowania w podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, a co za tym idzie również do dowolnego ingerowania w wysokość wynagrodzenia za pracę, a także jak dalece organ rentowy jest uprawniony do dowolnego ograniczania wysokości wynagrodzenia za pracę w sektorze przedsiębiorstw prywatnych do wysokości płacy minimalnej, a jeżeli powyższe wątpliwość co do wysokości ustalonego wynagrodzenia, to w jaki sposób ma dokonać prawidłowego ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia, przy uwzględnieniu jakich warunków i użyciu jakich środków dowodowych, tak aby nie dokonać pobieżnej i krzywdzącej dla ubezpieczonego oceny podstawy wymiaru świadczenia”.

Oczywista zasadność skargi miałyby zaś wynikać z rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy: art. 385 k.p.c. z uwagi na słuszność zarzutów podniesionych w apelacji; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej wyroku oraz

art. 386 § 1 k.p.c. przez uchybienie powinności zmiany decyzji. Argumentem za oczywistą zasadnością skargi ma być również naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 13 k.p. w związku z art. 78 k.p. oraz art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej i art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej w celu merytorycznego rozpoznania.

Jednym z koniecznych elementów konstrukcyjnych skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania (w ramach tzw. przedsądu), a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurydycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją i cechami charakterystycznymi skargi kasacyjnej, której rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., czyli wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, albo zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Pełnomocnik skarżącej w rozpoznawanej sprawie wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na istotne zagadnienie prawne oraz oczywistą zasadność skargi.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga przedstawienia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować, w postaci tzw. pytań do rozstrzygnięcia, oraz przedstawić wyczerpującą argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, LEX nr 2312016).

W obecnej sprawie pełnomocnik skarżącej nie uczynił zadość przytoczonym wymaganiom. Ograniczył się jedynie do sformułowania samych zagadnień prawnych – na które złożyły się liczne pytania – bez przedstawienia wyводу jurydycznego, mającego stanowić uzasadnienie dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na tej podstawie. Tymczasem, samo postawienie pytań, bez jakichkolwiek odwołań do problemów interpretacyjnych dotyczących przepisów, nie spełnia wymagania z art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub 2 k.p.c. (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 września 2014 r., III SK 91/13, LEX nr 1511143). Przedstawione pytania nie stanowią tzw. „pytań do rozstrzygnięcia”, w których autor skargi przedstawia alternatywne rozwiązania danego zagadnienia prawnego (por. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 147). W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik skarżącej zadaje tzw. „pytania otwarte,” dążąc do uzyskania ogólnych wytycznych Sądu Najwyższego odnoszących się do przytoczonego problemu. Tak skonstruowane „zagadnienia” nie uzasadniają wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

Problemy prawne, na które zwraca uwagę pełnomocnik skarżącej, mają doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ Zakład Ubezpieczeń Społecznych

stosunkowo często kwestionuje wysokość wynagrodzeń za pracę ustalonych na potrzeby określenia podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych (zwłaszcza ubezpieczenia chorobowego). Były one już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 29 listopada 2017 r., P 9/15, orzekł, że art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1778) w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej niż wynikająca z umowy o pracę wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że ZUS i sądy ubezpieczeń społecznych ingerują w wysokość wynagrodzenia wyjątkowo, jeżeli kwota wynikająca z umowy o pracę (od której została uiszczona składka na ubezpieczenia społeczne) budzi wątpliwości. W takiej sytuacji ZUS – po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego – ustala realną płacę pracownika odpowiadającą kryteriom wskazanym w art. 78 § 1 k.p.; ustalenie to podlega kontroli sądowej i nie sposób uznać go za arbitralne.

Jak wynika z przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny analizy orzecznictwa, sądy nie akceptują „mechanicznego”, czy też „automatycznego”, przyjęcia przez ZUS płacy minimalnej jako realnego wynagrodzenia pracownika za pracę i często nie podzielają stanowiska ZUS, że wysokie wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę jest „niegodziwe” i ma na celu wyłącznie uzyskanie zasiłków wyższych od należnych. Ponadto ewentualnych rozbieżności w sposobie ustalania realnego wynagrodzenia (wynikających z różnic wykładni) nie musi rozstrzygać ustawodawca, ponieważ może to czynić, i czyni, Sąd Najwyższy.

Z kolei Sąd Najwyższy wielokrotnie rozstrzygał sprawy wynikłe z zastosowania przez ZUS kwestionowanych przepisów. Stwierdził między innymi, że ZUS, na podstawie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że

zostało ono ustalone i wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005, nr 21, poz. 338). Sąd Najwyższy uznał też, że „przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia (...) może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne. Podstawą jest naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiąganiu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa” (postanowienie z 14 września 2012 r., I UK 220/12, LEX nr 1675400). Na tym poglądzie oparta jest stabilna linia orzecnicza (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 191; z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007, nr 4, poz. 41; z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z 22 kwietnia 2008 r., II UK 215/07, LEX nr 448853; z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08, LEX nr 725061; z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697; z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 stycznia 2011 r., I UK 314/10, LEX nr 1646914; z 11 września 2012 r., III UK 18/12, LEX nr 1618944; z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12, LEX nr 1675400; z 9 lutego 2017 r., III UK 103/16, niepublikowane).

W ramach przykładu można przytoczyć tezy wyroku z 1 marca 2018 r., III UK 37/17 (LEX nr 2497575), w myśl których: „weryfikacja podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jest dopuszczalna przy uwzględnieniu relacji w jakiej pozostają względem siebie uregulowania właściwe dla zatrudnienia pracowniczego i obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Skoro ubezpieczeniu społecznemu podlega pracownik (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), a podstawę wymiaru składek stanowi jego przychód (art. 18 ust. 1 tej ustawy), to oczywiste jest, że punktem odniesienia dla określenia jego sytuacji prawnej pozostają reguły obowiązujące w Kodeksie pracy. Znaczy to tyle, że co do zasady ustalone między

stronami wynagrodzenie jest miarodajne w prawie ubezpieczeń społecznych. Dopiero gdy wystąpią wątpliwości czy wynagrodzenie z uwagi na kryterium godziwości (art. 13 k.p.), przypisane mu funkcje, a także cechę ekwiwalentności, zostało określone zgodnie z wytycznymi wynikającymi z przepisów prawa pracy, dopuszczalne jest odwołanie się do argumentów, których fundamentem jest interes publiczny (zasady solidarności ubezpieczonych, ogólnej sytuacji społecznej i ekonomicznej, relacji zachodzącej między wysokością odprowadzanych składek a wysokością przysługujących świadczeń). Gdy ustalone wynagrodzenie w rozumieniu prawa pracy jest ekwiwalentne, godziwe i odpowiadające przesłankom z art. 78 § 1 k.p., dyskusyjne jest redukowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Możliwość ta otwiera się dopiero wówczas, gdy już na gruncie przepisów pracowniczych przynajmniej jedno z wymienionych kryteriów pozostaje dyskusyjne. W takiej sytuacji, wprawdzie z punktu widzenia stron stosunku pracy wynagrodzenie niekoniecznie będzie nieakceptowalne, to jednak jego wysokość może okazać się nie do przyjęcia według miary wyznaczanej przez przepisy prawa ubezpieczeń społecznych”.

Kwestionując wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej z punktu widzenia podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, Sąd Apelacyjny uwzględnił przesłanki art. 78 § 1 k.p. i odniósł je do ustaleń faktycznych świadczących o charakterze wykonywanych przez ubezpieczoną czynności, rzeczywistego zakresu jej obowiązków, odpowiedzialności, kwalifikacji oraz wkładu pracy. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił również, że rozstrzygany przedmiot sprawy był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i powołał się na to orzecznictwo. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącej nie odwołał się do tego orzecznictwa i nie poddał go analizie (w pewnym zakresie uczynił to w uzasadnieniu podstaw skargi).

Nie została w przekonujący sposób uzasadniona teza o oczywistej zasadności skargi. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie zachodzi wtedy, gdy skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołuje się na zarzuty dotyczące naruszenia takich przepisów prawa procesowego, które mają charakter ogólnych dyrektyw wyznaczających istotę postępowania apelacyjnego. Tak należy ocenić zarzut rażącego uchybienia przepisom art. 385 i art. 386 § 1

k.p.c. Nie można również uznać za przekonujący zarzut oczywistego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W świetle treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji nie sposób przyjąć, że Sąd rażąco uchybił temu przepisowi, albowiem sporządzone uzasadnienie uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej.

Z uwagi na wcześniej przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego chybiony jest także zarzut oczywistego naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów prawa materialnego: art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 13 k.p. w związku z art. 78 k.p., art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej oraz art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Nie jest zatem możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia określonych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono z mocy art. 98 § 1 k.p.c.